Dzisiejszy numer zawiera 8 stron — *Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy*

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr. za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Piątek Jana Gwalberta
Sobota Majgorzaty p. m.
Niedziela Bonawentury

Dziś wschód słońca	o godz.	3	37	zach.	7	50
Jutro „	„	3	38	„	7	50
Dziś „ księżyca	„	5	1	„	22	03

Nr. 82 — Wąbrzeźno, sobota 13 lipca 1929 r. — Rok IX

Cyfry, które mówią same za siebie.

Poznań, w lipcu 1929.

Niema człowieka, który po zwiedzeniu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, nie wypowiedziałby o niej swego sądu w najwyższych superlatywach. Całość pod względem architektonicznego ujęcia ciekawa i wspaniała, rozwiązanie dekoratywne stoisk — nowoczesne i w barwach harmonijne, ład i porządek na wszystkich terenach wzorowy, organizacja sprężysta i t. d. Prócz bogatej, wszechstronnej i ciekawej ekspedycji wszystkich działów wystawowych, która chwalebnie spełnia misję wychowawczo-naukową, zewnętrzna strona wystawy, pod którą rozumieć należy cały 600.000 m liczący teren powierzchni wystawowej, jest o tyle godna podziwu, że zbudowana została olbrzymim kosztem nakładów materjalnych.

Świadczą o tem cyfry, zestawione przez wydział budowlany P. W. K.

Zaczęto, oczywiście od niwelacji i regulacji terenów.

Wywieziono i przesunięto nie mniej ni więcej tylko 250. 000 m³ ziemi, przeprowadzono 13.000m¹ sieci wodociągowej, 12.000m rur kanalizacyjnych i 15.000 m. kabla elektrycznego. Dróg nowych wybudowano na przestrzeni 13.184 metrów, co razem z dawnemi drogami daje cyfrę 14.674 metry.

Powierzchnia zabudowana t. j. pod pawilonami wynosi 137.000m² powierzchni. Materjału budowlanego zużyto: drzewa 8.000m³; cementu 20 wagonów; cegieł 10.000000 sztuk; żelaza 20 wag. żużla 305 wag.; wapna 1.728m³; żwiru 4.000m³; tektury smoł. 80.000m²; juty 10.506 m.b.; farby 6.750 kg.; szkła 2.320m²; it. d.

Jeśli się zważy, że szereg gmachów dorocznych Targów Poznańskich było zupełnie wykończonych, jak również dwa wielkie pałace rządowe podprowadzone pod dach, to ogólna cyfra zużytego materjału budowlanego składającego się na całość obrazu terenów wystawowych, w poważnym stopniu wzrosłaby.

Do wszystkich pawilonów wystawowych dowieziono z kraju całego 792 wagony eksponatów, nie mówiąc o dowiezionym materjale ekspozycyjnym przedsiębiorstw m. Poznania, które, rzecz prosta, do przewozu kolejowego nie uciekały się.

Wszystkie odcinki drogowe terenów Wystawy bogato wyposażone są w oświetlenia elektrycz ne. Wszędzie panuje barwa i światło! Jedna tylko główna aleja terenów zachodnich P. W. K. chlubi się 60-ma nowoczesnemi latarniami o dużej rozpiętości oświetlenia. Wesołość nastroju iluminacyjnego nocy, raduje nie mniej wzrok, niż kolosalna rozpiętość barw za dnia.

Kwestja skomunikowania się z którymkolwiek z działów umożliwiona została przez gęstą sieć telefoniczną. 162 aparaty telefoniczne i 21 automatów publicznych oto inwentarz, świadczący o nowoczesnym sposobie traktowania strony organizacyjnej imprezy wystawowej. A pomyślano również o potrzebie nawiedzającej ludzi strudzonych chodzeniem — o zaspokojeniu pragnienia. 20 wodotrysków kamiennych ze świeżą wodą, czystą, bieżącą wodą, rostawionych jest po całym obszarze wystawowym.

Przy ogromie wkładów materjalnych pamiętano, oczywista, o rzeczy najistotniejszej — o za bezpieczeniu wszystkiego, co z takim trudem i na kładem ofiarności zbiorowej zdołano na chwałę zbu dować. W miejscach widocznych ulokowano 60 hydrantów pożarniczych, 600 gaśnic ręcznych oraz 15 aparatów alarmowych, z których pierwszemi można zapobiec pożarowi w jego momencie powsta nia a drugiemu wezwać zawsze w pogotowiu będącą, specjalną drużynę straży pożarnej, która z całym inwentarzem pożarniczym ulokowana została na terenach zachodnich P. W. K.

Tyle mówią cyfry, dotyczące tylko kardynal nych źródeł materjalnych, jakie się złożyły na o grom obrazu wystawowego P. W. K.

J.K.

Niebezpieczeństwo nowej wojny gotuje opróżnienie Nadrenji.

„Echo de Paris" w ogromnym artykule przestrzega Francję przed ewakuacją Nadrenji.

„Echo de Paris" stwierdza budzącą się wojowniczość Niemiec, które mogą stać się groźbą dla pokoju Europy. Wszystkie partje polityczne w Niemczech zamieściły w swych programach wyborczych ewakuację Nadrenji, zwrot Saary Niemcom, zmianę granic wschodnich, ostateczne uregulowanie sprawy odszkodowań wojennych i połączenie z Austrją.

„Echo de Paris" pisze: Nie sądzimy, żeby Niemcy już niezadługo rzuciły się w nowy ogień pozycyj- ny dla spełnienia swoich celów, ale informacje z najpewniejszych źródeł pozwalają na twierdzenie że idea Niemiec tam właśnie zdąża i wyczekuje tylko odpowiednich sposobności.



Pomnik obrońców Łotwy w Rydze, zburzony przez szpiegów bolszewickich. Na lewo — pomnik przed zburzeniem

Cudowne uleczenie.

Z Warszawy donoszą: Kompanja, idąca z kościoła Ojców Kapucynów do Częstochowy w liczbie około pół tysiąca osób była świadkiem nadzwyczajnego zdarzenia. 20-letni, ciemny od urodzenia, Jan Wodnik, odzyskał nagle w kościele wzrok i zaczął z radości płakać. Miejscowy proboszcz, ks. Wolski, spisał odpowiedni protokół.

Premjer grecki przybędzie w jesieni do Polski.

WARSZAWA, 12. 7. W kołach dyplomatycznych słychać, iż w jesieni przybędzie do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego premjer grecki Venizelos. Znakomity ten mąż stanu rozwija obecnie żywą działalność dyplomatyczną związku z przyjętym w Paryżu planem odszkodowań niemieckich, z którego Grecja nie jest zadowolona.

Samolot amerykański przeleciał przez Atlantyk.

PARYŻ, 9 lipca. Samolot amerykański „Pfadfinder" wylądował we wtorek o godz. 9.30 wieczór na małym przylądku Santander w południowej Hiszpanji.

Kiedy wyjdzie Ojciec Święty z Watykanu

W kołach watykańskich obiega wiadomość, że Ojciec Św. w dniu 25 bm. będzie osobiście celebrował uroczystą procesję Przenajświętszego Sakramentu, która okrąży plac Św. Piotra. Będzie to pierwsze wyjście Papieża poza mury Watykanu, ale nie poza granice państwa watykańskiego, ponieważ według układu laterańskiego, plac św. Piotra należy do Citta di Vaticana.

Dalszy ciąg referatu prezydenta Izby Rzemieślniczej na konferencji prasowej

UNIWERSYTET RZEMIEŚLNICZY.

Pomorska Izba Rzemieślnicza zamierza uruchomić kursy dla mistrzów rzemieślniczych pod nazwą „Uniwersytetu Rzemieślniczego". Kursy te mają być zorganizowane w więszych ośrodkach jak np. w Grudziądzu, Toruniu, Chojnicach i t. p. — Każdorazowy kurs trwa 6 miesięcy i obejmuje 100 godzin wykładów z następujących dziedzin ekonomji, ustawodawstwa, racjonalnego urządzania i racjonalnej gospodarki w warsztatach rzemieślniczych, buchalterji, kalkulacji i korespondencji, rynku zbytu oraz rynku zapotrzebowania (pracy) i naukę obywatelstwa.

Słuchacz kursu nie byłby obowiązany do uczęszczania na wszystkie wykłady, które go nie interesują i takie, w zakresie których ma wystarczające wiadomości. Z tego względu nadano kursom nazwę Uniwersytetu.

Ustaleniem planu, wydzierżawieniem odpowiednich lokali, wyborem wykładowców zajmie się specjalna komisja przy Izbie Rzemieślniczej.

Z kursów tych winien korzystać każdy jaknajszerzej, kursy bowiem są bezpłatne za minimalnem tylko odszkodowaniem tytułem wpisowego.

Wykonanie przepisów ustawy przemysłowej.

Ustawa broni rzemiosło przed fuszerstwem, wymagając dowodu uzdolnienia przy samoistnem rozpoczęciu prowadzenia rzemiosła. Pierwszy wyłom w tej ochronie spowodowało wyjaśnienie do artykułu 7 ustawy, które osobom prawnym przyznaje prawo do karty rzemieślniczej, jeżeli kierownik przedsiębiorstwa odpowiada wymogom art. 145. Tym sposobem osoby fizyczne, które nie mają możności prowadzenia rzemiosła, tworząc „spółdzielnie" lub „spółkę handlową" mogą to prawo uzyskać.

Rzemiosło widzi w tem wielką lukę, mogącą unicestwić ochronę, którą ustawa przemysłowa otacza rzemiosło.

Mechanizacja piekarń.

Dla piekarstwa najbardziej palącą kwestją jest obecnie ustawa o zmechanizowaniu piekarń. Jakkolwiek Izba stoi na stanowisku, że należy zastosować w rzemiośle, a w szczególności w zawodach spożywczych takie urządzenia, które odpowiadają wymogom higjeny i racjonalizacji, to jednak według zdania Izby, opartego zresztą na niezliczonych uchwałach zainteresowanych, tak daleko idących zmian nie można przeprowadzić w krótkim czasie. Ze względów na ogólne trudności gospodarcze i brak kredytów, mechanizacja piekarń może być według wymogów ustawy przeprowadzona tylko w ciągu szeregu lat przy wydatnej pomocy kredytowej. — Izba czyniła starania i czyni w dalszym ciągu, ażeby wykonanie ustawy złagodzić.

Komisje egzaminacyjne dla czeladników.

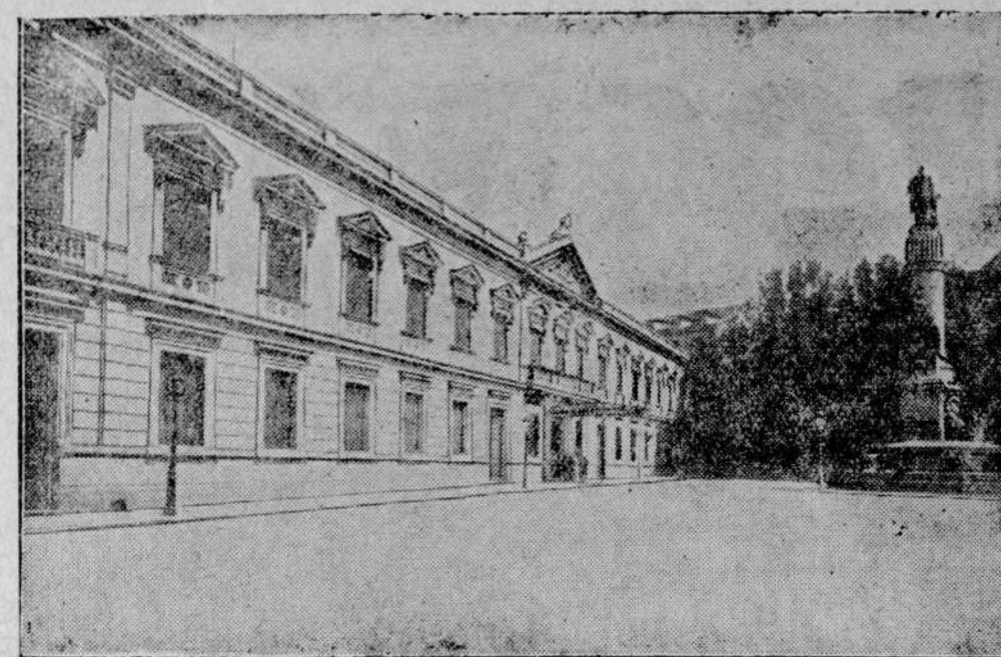
Izba Rzemieślnicza tworzy na swoim terenie komisje egzaminacyjne dla czeladników odpowiednio do rozwoju danego zawodu. Według dotychczas obowiązujących przepisów na terenie Izby istniały komisje nieomal przy każdym cechu i sprawy egzaminacyjne były w zupełności uregulowane. — Ustawa przemysłowa reguluje tą sprawę odmiennie dlatego należy wziąść pod uwagę, że z natury rzeczy wyłonić się muszą niedomagania i trudności w związku ze zmianami, które na mocy ustawy muszą być zaprowadzone.

Zmiany te następują jednakże z konieczności dla ujednostajnienia poziomu komisyj w całem Państwie, przyczem rzemiosło b. dzielnicy pruskiej musi ponieść ofiarę. Pomorskie rzemiosło ma jednakże tą satysfakcję, że jest przodujące na polu organizacyjnem i jego doświadczenia przyczynią się dla dobra całości rzemiosła polskiego.

Zatrudnianie młodocianych.

Specjalnem rozporządzeniem został ogłoszony spis tych prac, które są wzbronione młodocianym. — Do tych prac zaliczono między innemi ubój bydła i nierogacizny. Uczniowie w rzemiośle odbywają naukę naogół w wieku od lat 15 - 18, zatem wszechstronnemu wyuczeniu terminatorów w zawodzie rzeźnickim stoi na przeszkodzie wyżej wspomniana ustawa. Celem usunięcia tych niedomagań, Izba w porozumieniu z cechami rzeźnickimi czyni starania o zmianę rozporządzenia, zabraniającego młodocianym uboju bydła i nierogacizny. Dotychczasowa praktyka bowiem wykazała, że pracę tą mogą wykonywać młodociani pod kierownictwem mistrza wychowawcy, gdyż dotychczas nie zauważono z tego powodu jakichkolwiek ujemnych skutków.

(Dokończenie nastąpi.)



Gmach obrad Ligi Narodów w Madrycie, na której obradach był również min. zagr. Zaleski.

POLSKIE WEMBLEI!

W „Daily Mail", najpoczytniejszem piśmie angielskiem, bynajmniej nieusposobionem polonofilsko, a raczej zdradzającem sympatje ku Niemcom, zamieszczono ostatnio korespondencję specjalnego wysłannika na Wystawę Poznańską. Daje on pełne ujście zachwytowi nad P. W. K. Zdumiony jest rozległością i bogactwem Wystawy. Nazywa ją wprost „Polskie Wembley".

„Polacy pokazali na tej Wystawie — pisze korespondent — że niema przedmiotu, któregoby sami sfabrykować nie mogli. Ten naród jest tak przemyślny, (olever). że potrafi zrobić wszystko, co zapragnie. Jest jednak wiele jeszcze rzeczy, których w Polsce nie wyrabia się w dostatecznej ilości. I tu stwarza się okazja dla angielskiego fabrykanta." — „Polacy dotychczas w zbyt ciężkich znajdowali się warunkach, aby móc olśnić świat Dopiero teraz objawili nagle to, co zdziałali. Wojna poczyniła straszne spustoszenia w Polsce. Nad wszystkiem ciążyło zniszczenie i wyczerpanie. Polacy wiedzieli, że nikt nie zapłaci im odszkodowania i że muszą sami pracować na siebie. Tajemnicą ich powodzenia jest też ta ciężka praca i oszczędność. Ludzie wszystkich sfer musieli zadowolnić się znacznie niższą stopą życiową (standart of life), niż my w Anglji uważamy za znośną. Na zbytki nie starczyło im środków".

Przechodząc dalej do szczegółów statystycznych, uwydatnionych na Wystawie, autor stwierdza, że najbardziej uderzają zarówno Polaka, jak i cudzoziemca długie szeregi dzieci szkolnych, stanowiących wraz z wycieczkami robotniczemi i chłopskiemi większość gości wystawowych. Dalej autor chwali doskonałe urządzenia dla cudzoziemców, zwiedzających Wystawę, wspomina o przewodnikach, wydanych po angielsku i w kilku innych językach i podnosi doskonałą angielszczyznę żywych przewodników, oprowadzających po Wystawie.

CAR MIKOŁAJ ŻYJE?

Pomimo, że przeprowadzone poszukiwania ustaliły z całą stanowczością, fakt wymordowania Mikołaja II. wraz z rodziną w domu Jepatjewa w Ekateryburgu, a następnie spalenie zwłok w pobliskim lesie, krążą uporczywe słuchy, jakoby car i jedno z jego dzieci było uratowane od śmierci.

Obecnie znowu jeden z rosyjskich monarchistów, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy, ogłasza list, dowodzący, iż car wraz z dwiema córkami zdołał ujść katastrofy. Na razie — powiada on — musi wystarczyć moje słowo honoru, że car żyje. To samo oświadcza były dowodzący w 1918 roku wojskami czeskiemi w okręgu uralskim, generał Gajda.

ADAM PLUG

DRZEWO ŚWIĘTE

Z TRADYCYI ZACNEGO RODU.

20) —o— (Dokończenie).

Ale gdy umarł i zostawił syna samego, pan Bolesław z razu, nauk jego pamiętny, strzegł poczciwie grzędy domowej i stare cnoty rodzinne krzewił; powoli wszakże, nieczynnością znużony, a życia publicznego już z samej natury chciwy, wymknął się raz i drugi na sejmik, pobratał się ze szlachtą junacką i do swego domu ją wpuścił.

Zadrżałam wtedy ze zgrozy i żałości; bo choć byłam pewna, że prywata i podłość nigdy się nie zagnieździ w mych zrębach, żal mi wszelakoż było niepokalanej dotąd świętości domowego ogniska, które nie przyświecało nigdy takim bachanaliom ohydnym, jakie się odtąd rozpoczęły!...

Nie długo wszakże było ich panowania. Pewnego razu, kiedy w noc późną opiła szlachta u stołu pana Bolesława szumiała, a pacholęta służebne nieustannie im dolewały miodu i wina, nagle pomiędzy niemi zjawił się jakiś wyrostek, z licem pełnem anielskiej słodyczy, z oczyma błękitnemi jak niebo, z włosem złocistym, bujnymi kędziorami spadającymi na plecy, cudnej piękności, w żupaniku ze srebrnej lamy, złotolitym pasem podpasan, ze srebrnym roztruchanem w ręku: i gdy mając wznieść toast za pomyślność narodu, goście zawołali o trunek, on całą służbę wyścignął i w oka mgnieniu, czarodziejskim jakimś sposobem, wszystkie co do jednego ponalewał puhary.

— Wiwat! — krzyknęła szlachta, — Wiwat! — krzyknął gospodarz, i wszyscy wraz kielichy do ust żwawo ponieśli, lecz jeszcze żwawiej, ze wstrętem i przerażeniem, cisnęli je o ziemię, krwią zlewając podłogę. Nie winem bowiem, lecz krwią nalane były!

— Kto śmiał!? — krzyknął gniewny gospodarz — czyj jest ów wyrostek zuchwały i gdzie się podział?!...

Lecz wyrostka nie było; darmo i gospodarz i goście szukali go oczyma po sali; darmo służba za nim pobiegła; pan Bolesław tylko, przypadkiem wzrok rzuciwszy na familijne swe portrety, osłupiał ze zdumienia i trwogi! Jak raz naprzeciw niego z ram złoconych wyglądał chłopak cudnej piękności, z licem anielskiej pełnem słodyczy, z oczyma błękitnemi jak niebo, z włosem złocistym, bujnemi kędziorami spadającym na plecy, w żupaniku ze srebrnej lamy, złotolitym pasem podpasan; a był to ów Stefanek, co wraz z ojcem bezrękim na murach Częstochowy poległ od kuli szwedzkiej.

Zadrżał pan Bolesław, zrozumiał co się święci, i wytrzeźwiony od razu: — Panowie bracia! — uroczyście zawołał, palcem ukazując na portret — owo jest ten podczaszy, który na toast za pomyślność narodu krwią nam czary napełnił!

Goście zdumieni wlepili pijane oczy w konterfekt i osłupieli z przestrachu, a gospodarz tak dalej ciągnął:

— Kto jak chce, lecz co do mnie, już mi więcej nie trzeba! Cud mi ten jasny i zrozumiały; Bogu niechaj będą dzięki za niego!... Krwi się napiłem, i owom trzeźwy, i czuję, jak mi gra w żyłach zacna krew przodków moich, co nie przy stołach biesiadnych, nie z puharami w ręku życie swoje trawili. A więc dosyć tej hańby! Od dziś dnia w tych kielichach, krwią wypłukanych, nie postanie inny już trunek... Domu mego nie zamknę, gościa zawsze z serca powitam; ale komu nie miła o dobru Rzeczypospolitej rada i rozmowa, taki niech zdala progi moje omija.

Gwar niezmierny wszczął się pomiędzy szlachtą, która, otoczywszy tłumnie gospodarza, zaczęła mu przekładać i perswadować, aby dobrego animuszu nie tracił i za cud nie brał jakiejś cnoty zuchwałej; lecz pan Bolesław był nieporuszony, a nawet tejże chwili puhary i gąsiory zdjąć ze stołu rozkazał. Zaczem goście, zważywszy, że nie mają już czego dłużej w tym niegościnnym domu popasać, jedni ze skrytym gniewem, drudzy z głośną odgróżką, inni wreszcie z żartem złośliwym, a wszyscy z niezadowoleniem, za progi się wynieśli.

Kilkakroć próbowali jeszcze zwykłych najazdów, ale spostrzegłszy w końcu, że daremnie się kuszą pobudzić Bolesława do dawniejszej hulanki, przezwali go świętoszkiem, kamedułą i pozostawili w pokoju.

Przez cały tedy czas panowania Augusta III. pan Bolesław cicho w domu przesiedział, pilnując roli i wychowując dziatwę, której dał mu Pan Bóg kilkoro; w braku zaś rycerskiego zajęcia namiętnie się łowom oddawał, w czem mu też i synowie, trochę podrósłszy, dobrze dopomagali.

A poszło im to na zdrowie; wybujali jak dęby, krzepcy i dziarscy: byka wstrzymać w pędzie za rogi, wziąć niedźwiedzia na oszczep, było to im istną igraszką. To też ojciec poczciwy, patrząc na nich z dumą radosną, do Boga tylko się modlił, by wreszcie sił swych i męstwa nie na samych zwierzętach mogli spróbować.

I wymodlił, niestety! Późno to wprawdzie przyszło, bo wszyscy trzej synowie byli już podówczas żonaci, a stary od lat kilku w Bogu spoczywał, porzucili wszakże żony i dziatwę i poszli na niefortunne boje, nieznane bohaterskim ich przodkom.

I znowu jeden tylko ocalał, jeden z pod Maciejowic wrócił, płakać po zgonie braci.

Był to dziad pana Michała. Dzieje ojca jego i stryjów, dzielnych legionistów, jak mniemam, dobrze ci znane, a tem lepiej dzieje pana Michała. Nie wiele mi już zatem pozostaje powiadać. O kościele tylko jeszcze i klasztorze wspomnę. Ze czterdzieści kilka lat temu, klasztor stanął pustką, w kościele ustała przenajświętsza ofiara i chciano go przerobić na jakiś inny użytek. Ale pień mój potężny, co niezmiernie grube odrośle pozapuszczał w głąb ziemi i skróś je pod całemi fundamentami kościoła rozsnuł, przepróchniał snać, a wskutek tego grunt się osunął, mury nadpękły, i za pierwszem wstrząśnieniem całkiem runęły, grzebiąc pod gruzami swojemi i szczątki pnia mojego, i groby całego rodu.

Zwolennicy wielkiego księcia Cyryla energicznie zaprzeczają tej pogłosce, która ma na celu wywołanie jeszcze większego zamętu w sferach emigracji rosyjskiej.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Min. skarbu rozesłało do wszystkich ministerstw okólnik, w którym powołując się na uchwałę Rady Ministrów z dnia 15 czerwca, prosi o wydanie zarządzeń w celu zaliczkowej wypłaty urzędnikom państwowym dodatku na mieszkanie oraz zasiłków miesięcznych, określonych w art. 1. i 2. ustawy o dodatku za mieszkania.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 12 lipca 1929 r.

— **Klub kręglarzy.** W najbliższych dniach ma się odbyć zebranie organizacyjne, celem założenia klubu kręglarzy. Bliższe dane ogłosimy w swoim czasie.

— **Właścicielom samochodów oraz szoferom pod uwagę.** Zwracamy wszystkim pp. właścicielom samochodów i szoferom uwagę, iż jazda w mieście z otwartą rurą wydechową oraz użytek syreny jest surowo wzbronione. Również zakazane jest próbowanie motorów w porze nocnej. Niestosujących się do powyższych przepisów karze się grzywną.

— **Koncert wokalno-muzyczny.** W niedzielę, dnia 14 bm. urządza Stow. Kat. Młodz. Polskiej Męskiej z Wąbrzeźna koncert wokalno-muzyczny w parku w Ryńsku W programie przewidziane są różne niespodzianki. Wieczorem w sali p. Zadańskiego odbędzie się zabawa taneczna. Jesteśmy przekonani, że Obywatelstwo Ryńska i okolicy pospieszy na powyższą zabawę i w ten sposób przyczyni się do rozwoju Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej.

— **W ostatniej chwili.** Prosimy wszystkie Towarzystwa chcące wziąć udział w obchodzie Grunwaldzkim o stawienie się do zbiórki na plac Luksusowy o godz. 10-ej (a nie jak poprzednio pisano o godz. 10[15] przed kościołem.

Czołem! Zarząd Sokoła!

— **Katastrofa taksówki samochodowej.** Onegdaj wieczorem wydarzyła się katastrofa samochodowa na szosie niedaleko Lisewa. Taksówka, wiozącą jednego pasażera, uderzyła w przydrożne drzewo. Przód samochodu został całkowicie zniszczony. Straty wynoszą około 4.500 złotych. **Przebieg katastrofy.** Jedna z tutejszych taksówek wyjechała z pasażerem do Lisewa. Niedaleko Lisewa pasażer zakrzyknął na szofera: „stój“ bo strzelam“ i w pewnym momencie schwycił szofera z tyłu pod gardło. Szofer usiłował wyzwolić się z rąk pasażera i w czasie szamotania się wypuścił kierownicę z rąk. Nie prowadzony przez nikogo samochód wpadł na drzewo, rozbijając sobie przód. Pasażer i szofer odnieśli lekkie zadraśnięcia szkłem. Jak się okazało, sprawca katastrofy—pasażer, był pijany.

— **Cyganie** rozbili swe namioty na terenie strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Wobec tego, że cyganie nie mieli zezwolenia na koczowanie w obrębie naszego miasta, policja zmusiła ich do zwinięcia namiotów oraz do opuszczenia okolicy.

— **Bezczelny niemiec.** Niejakiś Redmann z Młynika, zawzięty hakatysta w obelżywy sposób wyzywał na Polskę. Z tego powodu miał stanąć przed sądem. Kiedy nadchodził dzień rozprawy, Redmann dostawał nagle choroby św. Wita, byleby się na rozprawę nie stawić. I tak schodziło mu kilka razy. Gdy się poznano na sprawkach Redmana, policja zmuszona była dostawić go do sądu pomimo iż znowu „cierpiał“ na chorobę św. Wita.

— **Zamknięcie wszystkich kin w Polsce** ma nastąpić, jeśli magistraty w dalszym ciągu gnębić będą kina wygórowanym podatkiem widowiskowym.

— **Czystochleb** (Nadzwyczajne zebranie Kółka Rolniczego). W jutrzejszą sobotę, tj. 13 bm. o godz. 6 tej po poł. w lokalu p. Marasińskiego odbędzie się nadzwyczajne zebranie Kółka Rolniczego w sprawie wydzierżawienia łąk gminnych, członkom gminy na 6 lat. O liczny udział prosi — Zarząd

— **Kowalewo** (Strzelanie kurkowe). W nadchodzącą niedzielę, t. j. 14 bm. oraz w poniedziałek 15 bm. odbędzie się wielkie strzelanie kurkowe tutejszego Bractwa Strzeleckiego, z licznym współudziałem braci zamiejscowych.

Tutejsze Bractwo Kurkowe należy do jednych z najmłodszych Bractw w okolicy, a jednak prosperuje jaknajlepiej, czego dowodem jest np. wybudowanie strzelnicy, co kosztowało wiele trudów i pieniędzy.

Udział braci zamiejscwych w strzelaniu niedzielnem jak i poniedziałkowem — jak można wnioskować ze zgłoszeń wciąż jeszcze napływających — będzie bardzo liczny, albowiem wszystkie niomal Bractwa przyrzekły wziąć udział w strzelaniu.

— **Sąd Grodzki będzie czynny od sierpnia.** Z dniem 1-go sierpnia rozpoczną się w tutejszym Sądzie Grodzkim rozprawy sądowe. Już 15 lipca przybywa do Kowalewa sędzia grodzki, który będzie załatwiał wszelkie sprawy sądowe.

Do Sądu Grodzkiego z siedzibą w Kowalewie należą: miasto Kowalewo, gminy wiejskie: Bielsk, Bielskie Budy, Borówno, Chełmonie, Chełmoniec, Elgiszewo, Frydrychowo, Kiełpin, Lądy, Lipienica, Mlewiec, Mlewo, Nowydwór, Orzechowo, Orzechówko, Pływaczewo, Rychnowo, Sierakowo, Srebrniki, Węgorzyn, Wielkie Rychnowo, Zazieleń i Zieleń oraz obszary dworskie: Elzanowo, Frydrychowo, Gajewo, Gapa, Leśne, Mlewiec, Piątkowo, Pluskowęsy, Pruska Łąka, Stary Zieleń, Szewa, Szychowo i Wielka Łąka.

W ten sposób Kowalewo znacznie się ożywi, a także może z czasem miasto mocno rozwinąć.

Zaznaczyć musimy, iż starania o utworzenie Sądu Grodzkiego podjął z wielką energją b. Burmistrz miasta Kowalewa p. Przybyszewski, pod którego rządami miasto bardzo się podniosło pod każdym względem.

— **Łobdowo.** (Zabawa szkolna) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się zabawa szkolna która miała odbyć się w ubiegłą niedzielę.

DOKĄD PÓJDZIEMY W NIEDZIELĘ?

W południe, po nabożeństwie głównem, odbędzie się w sali p. J. Kaczyńskiego „Akademja Grunwaldzka“ oraz protest przeciw zakusom niemieckim i przypomnienie Traktatu Wersalskiego. Obchód powyższy urządza Tow. „Sokół“.

Zabawy po południu.

W ogrodzie p. Twardowskiego. Zabawa urządzona przez Komitet Reprezentacyjny na cele Policyjnego Klubu Sportowego „Lech“.

W lesie czystochlebskim: Związku Urz. Kolejowych koło Toruń. (Przyjazd nastąpi rano o 9,15 i wymarsz do kościoła na nabożeństwo. O godz. 10,30 wymarsz do lasu czystochlebskiego).

Wieczorem

W sali p. Kaczyńskiego: Zabawa taneczna urządzona przez Komitet Reprezentacyjny na cele Policyjnego Klubu Sportowego „Lech“.

W sali p. Marasińskiego w Czystochlebiu: Zabawa urządzona przez Towarzystwo Powstańców i Wojaków z Wąbrzeźna.

Różne imprezy

Po południu w Strzelnicy czystochlebskiej: Wielkie strzelanie zorganizowane przez Tow. Powstańców i Wojaków z Wąbrzeźna. Piękne nagrody dla najlepszych strzelców.

Kina

„Słońce“ O 6tej i 8.30 „Pieniądz“ z Brygidą Helm. Nadprogram.

KINO — HOTEL DWÓR WĄBRZESKI. **Księżna Luiza Koburska** (Romans córki królewskiej)

Sport

Zawody piłki nożnej P. K. S. Podgórz — Pomorzanka, odbędą się o godznie 4-tej na placu luksusowym.

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 9 VII. 1929 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Jałówki i krowy

a) pełnomięś. wytucz krowy najw. wartości rzeźniej	156— 16
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	144—152
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	132—140
d) miernie odżywione krowy i jałówki	100—116
e) licho odżywione krowy i jałówki	75—98

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	220—230
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki	186—200
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	160—170
d) liche ssaki	140—170

Owce

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	136—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	124—127
c) miernie odżywione skopy i owce	——116

RUCH TOWARZYSTW

— **WĄBRZEŹNO. BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ MĘSKA. W sobotę, dnia 13-go bm. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w wikarjówce zebranie plenarne. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.**

Gotów! **Zarząd.**

— **Wąbrzeźno.** Tow. śpiewu „Lutnia“ — Walne zebranie. Tow. śpiewu „Lutnia“ odbędzie się w środę dnia 17. lipca 1929 r. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Stefana Klimka.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie zarządu z swej działalności a) sekretarza, b) skarbnika, c) bibljotekarza, 3)Wybór nowego zarządu 4) Wolne głosy.

Za Zarząd St. Klimek prezes.

— Legja Inwalidów Wojsk Polskich Komp. Wąbrzeźno. W niedzielę dnia 14 7. 29. o godz. 12,30 w lokalu p. Markuszewskiego odbędzie się miesięczne zebranie. Zarząd

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka, Wąbrzeźno

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KINO SŁONCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

UROCZYSTA PREMJERA

w piątek, dnia 12 bm. punktualnie o godz. 8,30 wiecz. w sobotę, dnia 13 bm. punktualnie o godz. 8.30 wiecz. w niedzielę, dnia 14 bm. punkt. o godz. 6 i 8,30 wiecz. i poraz ostatni w poniedziałek, dnia 15 bm. o g. 8.30 w.

ukaże się poraz pierwszy nadzwyczajne arcydz., na które z wytężeniem oczekiwała cała Polska dramat

PIENIĄDZ

Realizacja **Marcela Herbier.**

W rolach głównych bóstwo Europy **BRYGIDA HELM** i najpotężniejsza artystka Francji **MARJA GLORY** oraz **Alfred Abel, Piotr Alcower i Henri Victor**

NADPROGRAM dalszy ciąg Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu i Nowy tygodnik

Następny program: **Charle Chaplin Cyrk**

Nie traćcie bez potrzeby na procentach

Kasa Spółdzielcza Parcel. Osadn. w Grudziądzu

płaci od wkładów 10 proc.

Wypłata do 1000 zł na każde żądanie ponad 1000 zł za dwutygodniowem wypowiedzeniem

Gwarancja 3.500.000 złotych.

Ponadto Kasa rozlosowywuje pomiędzy wkładców premje.

Przy przekroczeniu miljona zł. Zarząd Kasy wypłacił **500 zł osobie, która przekroczyła miljon,** oraz rozlosowała **5 premji po sto złotych pomiędzy 5-ciu wkładców.**

Przy przekroczeniu 1.100.000 zł wylosował Zarząd dalsze 500 złotych pomiędzy **5-ciu wkładców.**

W przyszłości aż do dojścia

do 2.000.000 złotych

losować będziemy premje

po 50, 100, 200, 300 i 500 złotych

w ogólnej sumie

5000 złotych.

Nie traćcie sposobności do szczęśliwego wylosowania premji.

Oszczędzajcie zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcel. Osadn. w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 21

P. K. O. Warszawa 170.215 P. K. O. Poznań 206.780

Żniwiarki

oryg. „DEERING", grabie automatyczne, toczaki do kos żniwnych

dostarcza na dogodnych warunkach płatności

POMORSKIE TOW. ROLNICZO - HANDL.

Sp. z ogr. odp.

Tel. 173 Oddział Wąbrzeźno Tel. 173

KINO-TEATR

Dwór Wąbrzeski

W sobotę i niedzielę, d. 13 i 14 bm. o g. 8,30 w.

Wielki superfilm obecnego sezonu!

Księżna

LUIZA KOBURSKA

(Romans córki królewskiej)

Zajmujący dramat życiowy w 12 aktach według słynnej powieści — **„Adolfa Sommerfelda"**

W roli głównej słynna gwiazda ekranu **ERNA MORENA**

Akcja tego filmu toczy się w miejscowościach, które były terenem awantur miłosnych księżny Luizy Wiedeń, Paryż, Lugano, Bruksela, Frankfurt nad Menem, Wiesbaden, Monachjum, Coswig, Elster, Agram.

MOTTO: Kto z was jest bez winy, Niech na nią pierwszy rzuci kamieniem

---

Potrzebne

3-4 pokojowe mieszkanie

zaraz lub później Czynsz podług ugody.

Zarazem poszukuję

2 uczni

synów uczciwych rodziców.

K. Różyński, m. stolarski

Potrzebny zaraz

pomocnik kowalski

RIEWE, Książki

Biegła starsza

stenotypistka i biuralistka

władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie potrzebna od 1. 8. br. Osobiste zgłoszenia pomiędzy 1—3 popoł. Również **uczenica lub uczeń** mogą się zgłosić

ST. PISZCZ

Zast. proc.

ZGINĄŁ

piesek pokojowy maleńki rasy „Reypinser" wabił się Morus, maści czarnej, łapki żółte, uszy obcięte. Uczciwego znalazcę prosi o zwrot za dobrym wynagrodzeniem.

Z. GASZYŃSKI

inż. bud.

Matjasy

angielskie świeżego transportu poleca

Tel. 9. **A. NAST** Rynek 12

Wąbrzeźno

Trumny

w wielkim wyborze stale na składzie

BARYLSKI

KOLEJOWA 4

Komitet Reprezentacyjny

pod protektoratem JWPana Starosty Dra Edwarda Prądzyńskiego urządza

PIERWSZĄ - WIELKĄ

ZABAWĘ LETNIĄ

w dniu 14 lipca w ogrodzie p. Twardowskiego na cele oświatowe Policyjnego Klubu Sportowego „LECH" pow. wąbrzeskiego, w sklad którego wchodzą nasi stróże bezpieczeństwa publicznego, na którą JWPaństwo ma zaszczyt zaprosić

Komitet Reprezentacyjny.

PROGRAM:

Od g. 12—13 koncert na rynku. Początek koncertu w ogrodzie o godz. 14-tej. W czasie koncertu różne niespodzianki jak: loterja fantowa, strzelanie do tarczy z wiatrówek i floweru, koło szczęścia i aukcja amerykańska. Od godz. 22

ZABAWA TANECZNA.

w sali p. Jana Kaczyńskiego.

UWAGA: Powyższa wielka zabawa letnia zapowiedziana była na niedzielę dnia 7 lipca, lecz z powodu niepogody się nie dbyła.

Obelgę wyrządzoną **p. Amandzie Gawrońskiej z Pływaczewa niniejszem**

odwołuję

Józef Gawroński.

Obwieszczenie

Na zasadzie art. 3 regulaminu wyborczego z dnia 12. VIII. 1921 r. (Dz. Urz. nr. 26, poz. 176) zmienionego § 1 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30. VI. 1925 r. i zgodnie z § 14 ust. 2 ordynacji miejskiej z dnia 30. V. 1853 r. podaje się do publicznej wiadomości, że **lista wyborców do Rady Miejskiej miasta Wąbrzeźna wyłożoną będzie od dnia 15 do 30 lipca 1929 r. włącznie w gmachu Magistratu pokój nr. 4 do publicznego wglądu w godzinach urzędowych a mianowicie od godz. 7-mej do 14.**

Do listy wyborców zapisano wszystkich tych mężczyzn i wszystkie te kobiety, którzy

1. ukończą w dniu wyłożenia listy 21 rok życia,
2. zamieszkują w dniu wyłożenia listy conajmniej pół roku w obrębie miasta, wzgl. do dnia tego uzyskają prawo swojszczyzny na podstawie § 6 ordynacji miejskiej,
3. są obywatelami Państwa Polskiego,
4. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

Każdy wyborca może w przeciągu 2 tygodni od dnia wyłożenia listy wnosić co do ważności listy do Magistratu pisemne sprzeciwy, poparte odpowiedniemi dowodami, z wnioskiem o wykreślenie z listy lub wpisanie na listę siebie, lub jakiejkolwiek innej osoby.

Wąbrzeźno, dnia 11 lipca 29 r.

MAGISTRAT

Schwarz, burmistrz.

Opielacze

poleca w różnych gatunkach od 1 rzędowego do 3 metrów.

Wąbrzeska Fabryka Maszyn

wł. J. Kołacki, Wąbrzeźno-Pomorze. Tel. 49.

Najlepszy proszek do prania

ZŁOTY

Każda paczka zawiera podarek.

Wszędzie do nabycia

---

2 domy czynszowe

w najlepszym punkcie Chełmży (Pomorze) na Rynku, jakoteż umeblowanie 5-cio pokojowe do sprzedania. Zapytania kierować sub: **Postlagerkarte 912, Berlin C. 2.**

Obwieszczenie

Podaję do publicznej wiadomości i ostrzegam przed sprzedaniem powiatowej kolejki w Wąbrzeźnie (wschodnio-niemieckie towarzystwo kolejowe — Ostdeutsche Eisenbahngesellschaft Königsberg) jest odpowiedzialne mego stałego utrzymania, albowiem wspomiana kolejka poszkodowała mnie zdrowie za co jest zawyrokowana na płacenie utrzymania.

Marceli Zboralski, Grudziądz

ul. Podgórna nr. 2.

Baczność Rolnicy!

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Szanownym Rolnikom, **że z dniem 1 lipca otworzyłem**

SKŁADNICĘ maszyn i narzędzi rolniczych

wszelkiego gatunku i polecam **żniwiarki, grabie, maneże, sieczkarnie, młóckarnie, wialnie, kultywatory, pługi skibowce, walce Kambella, walce trzyczęściowe oraz wszelkie inne narzędzia roln.** Ceny konkurencyjne udzielam długoterminowego kredytu.

Dawn. fabryka maszyn roln. Hofman Sowiński obecnie **GRYZA** Wąbrzeźno

ulica Kolejowa 49

Zawiadomienie!

W okresie ferji sądowych, od 15. VII. — 15. IX. 1929 r. biura nasze czynne będą jedynie od godz. 8-2.

Balcerski, adwokat i notar., **Czypicki**, adwokat, **Dr. Ostrowski**, adwokat i notarjusz

---

Znane od przeszło lat 400 zdrowotne

PIWO GRODZISKIE

jest najulubieńszym napojem dla wszystkich. Piwo Grodziskie idealnie gasi pragnienie, rozbudza apetyt i ułatwia trawienie. Liczne powagi lekarskie zalecają piwo grodziskie rekonwalescentom, chorym na żołądek i cukrzycę. Piwo to zawsze odstawiać i w doborowej jakości poleca

:-: HURTOWNIA PIWA :-:

H. BAUER - WĄBRZEŹNO

Telefon nr. 3 i 118